

Krótką historia rodziny Hemplów

napisana z okazji uroczystości sadzenia pamiątkowego dębu w parku Tuchowickim w dniu 21 maja 2006 roku.

Dla wskazania zasług rodziny Hemplów, jakie mogły doprowadzić poszukiwaczy prawdy o historii Tuchowicza, do uznania za konieczne upamiętnienia osób z tym miejscem związanych.

Najstarsze zapiski o członkach rodziny mówią o:

Bartłomiej Hemplu (1559—1653) który w Wilnie wstąpił do zakonu jezuitów, a w Reszlu był Rektorem Kolegium Jezuitów.

Kacprze Hemplu (1713—1774) burmistrzu Olsztyna,

Józefie (?) Hemplu (1763—1828) proboszczu parafii Pluty koło Pieniężna.

Więcej wiadomości pochodzi już z okresu połowy XVII wieku;

Joachim Roch (1745—1810), drugi syn Kacpra Hempla, studiował architekturę na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie wstąpił do wojska. Był porucznikiem chorągwi grenadierów księcia Czartoryskiego, a następnie u Józefa Sosnowskiego, hetmana wielkiego litewskiego, został kapitanem i adiutantem przy buławie polnej Wielkiego Księstwa Litewskiego. W roku 1790 Sejm Królestwa Polskiego nadał mu herb Prątnicki i szlachectwo. Po wystąpieniu z wojska udał się do Puław, gdzie na dworze Czartoryskich był inżynierem architektem. W 1786 roku poślubił **Zuzannę z Hoffmanów** z którą miał dwanaścioro dzieci.

Joachim (1787—1874), najstarszy syn **Joachima Rocha**, był oficerem szwoleżerów gwardii cesarza Napoleona I. W czasie wojen napoleońskich brał udział w 29 bitwach: w Hiszpanii, Niemczech, Holandii, Francji i w Rosji. Za zasługi otrzymał Krzyż Kawalerski oraz Krzyż Oficerów Legii Honorowej. Od Napoleona I otrzymał tytuł Kawalera Cesarstwa, a Napoleon III nadał mu pamiątkowy Medal Świętej Heleny. W 1815 roku przeszedł na emeryturę i osiadł na dzierżawie w powiecie łukowskim, a w 1817 poślubił **Rozalię Dmochowską**, która wniosła mu w posagu Tuchowicz. Mieli dziewięcioro dzieci, czwartemu synowi — **Aleksemu Józefowi (I)** — przekazali majątek Tuchowicz.

Aleksy (I) Józef (1823—1897), ukończył szkołę rolniczą w Warszawie, później przez wiele lat był profesorem — wykładał rolnictwo i zasady hodowli. Gdy wrócił do Tuchowicza poślubił Jadwigę Dmochowską, z którą miał jednego syna Aleksego (II). Ponieważ nie wykazywał zamiłowania do prowadzenia gospodarstwa, majątkiem zarządzała żona. Sam zajmował się leczeniem, a chorych przyjmował we dworze, w wydzielonej oficynie. Aleksy (I) Józef ufundował w Tuchowiczu kościół parafialny i ofiarował ziemię pod cmentarz.

Aleksy (II) (1885—1929) ukończył studia rolnicze w Krakowie. W 1907 roku poślubił Jadwigę Rzeczycką i miał czworo dzieci: Aleksego (III), Kazimierza, Antoniego i Leonię.

Aleksy (II), w przeciwieństwie do ojca, był zamiłowanym rolnikiem. W gospodarstwie

wprowadzał wszelkie udoskonalenia i nowoczesne technologie, do prac polowych sprowadził parowe pługi i pierwsze w powiecie traktory. Prowadził specjalistyczną gospodarkę nasienną zbóż, buraków cukrowych i traw. Przeprowadził meliorację użytków rolnych, wprowadził zarodową oborę, chlewnię i hodowlę koni. Na 5 ha założył park w stylu angielskim. Jego pasją były konie, zarówno ich hodowla jak i sport jeździecki. Zorganizował we wsi ochotniczą straż ogniową. W ramach konspiracji patriotycznej prowadził tajne szkolenia i uczył młodzież posługiwania się bronią. W trakcie transportowania zakazanych druków został przez władze carskie aresztowany i jako więzień polityczny, wywieziony na cztery lata w głąb Rosji, do Ufy. W 1920 roku wziął udział w wojnie polsko—bolszewickiej. Światowy kryzys ekonomiczny, który w 1928 roku zachwiał światową gospodarką, nie ominął też Tuchowicza. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności, w wyniku zakażenia krwi, Aleksy (II) zmarł w wieku 44 lat. W bardzo trudnych ekonomicznie warunkach pozostawił gospodarstwo swojej żonie i nieletnim dzieciom.

Aleksy (III) (1911—1990), poszedł w ślady ojca. Ukończył Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, i zaczął gospodarować w Tuchowiczu. W 1942 r poślubił Marię Sulimierską, z którą miał córkę Marię Magdalenę. W sierpniu 1939 roku został zmobilizowany. Objął stanowisko dowódcy plutonu i brał udział w walkach nad Narwią. Jego pluton otrzymał rozkaz poddania się lecz on nie wykonał rozkazu i ukrył się wraz ze swoimi ludźmi. Dzięki temu przeżył, gdyż Niemcy natychmiast wymienili swoich jeńców z Rosjanami i wszyscy Polacy, którzy wówczas się poddali, trafili do Katynia. Początkowo ukrywał się w Warszawie, a następnie wrócił do Tuchowicza. W 1944 roku został aresztowany i na dwa lata wywieziony do Rosji na roboty. Po powrocie do Tuchowicza zajął się gospodarstwem i upowszechnianiem wiedzy rolniczej, za

co, w 1974 roku Minister Rolnictwa przyznał mu odznakę „Zasłużony Pracownik Rolnictwa”. Następnie wyjechał do Olsztyna, a w 1979 roku otrzymał odznakę „Zasłużony dla Warmii i Mazur”. Jego życiową pasją było myślistwo.

Kazimierz (1913—1944), zginął w Powstaniu Warszawskim.

Antoni (1921—2001), również ukończył szkołę rolniczą, ale w czasie wojny oddał się służbie wojskowej i pozostał jej wierny. Poślubił Zuzannę Orszagh i miał z nią dwoje dzieci: Annę i Jana.

W latach 1943—1944 był żołnierzem Armii Krajowej. Wstąpił do oddziału dowodzonego przez kapitana „Ostoja”, który stacjonował w lasach Jata, koło Łukowa i przybrał pseudonim „Rączy”. Po rozbiciu oddziału AK został wcielony do wojska i w 1945 r brał udział w wyzwolaniu Warszawy. Przeszedł cały szlak bojowy poprzez Wał Pomorski, Kołobrzeg, Oranienburg, Berlin. W 1959 roku otrzymał stopień majora Wojska Polskiego. Był zasłużonym działaczem sportowym, pełniąc zaszczytne funkcje w klubach pionu gwardyjskiego w Szczecinie, Bydgoszczy i Gdańsku. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta oraz Krzyżem Partyzanckim.

Jan (1949—), syn Antoniego. Od wielu lat mieszka i pracuje w Hamburgu. Poślubił **Jolanę Kędziore** i ma z nią dwóch synów, **Sebastiana (1974—)** i **Patryka(1985—)**, którzy również mieszkają w Niemczech.

Przytoczona tu historia rodu Hemplów wskazuje na ścisłe powiązanie ich losów z dziejami Polski. Angażowali się w żywotne dla narodu sprawy społeczne i polityczne. Wychowali dzieci w duchu patriotycznym i sami świecili im przykładem.

Pismo przewodnie

„Nie umiera całkiem ten, kto trwa w pamięci żywych” — tymi słowami księdza poety Jana Twardowskiego możemy wraz z całą naszą rodziną Hemplów z Tuchowicza wyrazić to, co poculiśmy na wieść o zaszczytnej jakiego nas spotkał.

Wielkie znaczenie ma dla nas fakt, że nasi przodkowie tak dobrze zapisali się w pamięci społeczności Tuchowicza, iż nawet po wielu latach spotyka ich łaskawe wspomnienie.

Z wiadomości o dziejach rodziny wnosić możemy, że przodkowie nasi osiedliwszy się w Tuchowiczu pracowali z wielkim zaangażowaniem nad rozwojem gospodarstwa, dbając o warunki bytowe ludzi, którzy wraz z nimi na tej ziemi mieszkali. Fundując kościół i miejsce pod cmentarz, pozostawili po sobie trwałe ślady.

Jak większość rodzin patriotów dzielili smutne i radosne chwile w dziejach naszej Ojczyzny. Razem z Napoleonem walczyli o niepodległość w Legionach, konspirowali w czasie powstań 1830 i 1863 roku, walczyli w obronie swoich ideałów w roku 1920, przeszli czas próby podczas II wojny światowej. Zmiany jakie nastąpiły w kraju po II wojnie doprowadziły do rozproszenia rodziny naszej po Polsce i świecie. Tym większą odczuwamy wdzięczność za życzliwą pamięć o naszej rodzinie, która przetrwała w świadomości mieszkańców Tuchowicza, a została wyrażona inicjatywą upamiętnienia zasług rodu Hemplów poprzez zasadzenia dębu i odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Zuzanna, żona Antoniego Hempla

Maria Magdalena, córka Aleksego III Hempla

Anna, córka Antoniego Hempla

Jan, syn Antoniego Hempla

Sebastian, syn Jana Hempla

Patryk, syn Jana Hempla

Gdańsk, 15 maja 2006
